

Wyborcza prognoza politolog Novagrockiene: Tomaszewski może sprawić niespodziankę



2014-04-18, 15:41

Polityka

Do wyborów prezydenckich pozostały trzy tygodnie. Zarówno badania opinii publicznej, jak i prognozy obserwatorów politycznych wskazują, że w pierwszej turze nie dojdzie do wyboru prezydenta państwa, dlatego potrzebna będzie druga tura wyborów. Politolog Jūratė Novagrockiene prognozuje, że w drugiej turze może dojść do niespodzianki. Politolog uważa, że w drugiej turze najbardziej prawdopodobnym rywalem kandydującej po raz drugi Dali Grybauskaitė może stać się nie Zigmantas Balčytis, tylko lider AWPL Waldemar Tomaszewski.



Zdaniem politolog Jūratė Novagrockiene, jak poskazały wybory do Sejmu z 2012 roku lub badania opinii publicznej, wykonane przed wyborami, badania nie obejmują wszystkich Polaków, toteż na Tomaszewskiego może głosować większy procent mieszkańców, ponieważ zazwyczaj ten kandydat skupia Polaków i Rosjan.

Rozmówczyni była przekonana, że potrzebna będzie druga tura wyborcza, gdyż wszystkie wcześniej wskazane czynniki doprowadzą do rozdrobnienia głosów wyborczych.

„Potrzeba koncentracji głosów na dwóch kandydatów, żeby dwie osoby zebrały największy procent głosów, ale, moim zdaniem, wygląda na to, że będzie duże rozdrobnienie pomiędzy różnymi kandydatami, dlatego też druga tura jest bardzo prawdopodobna” - prognozowała politolog.

Jako alternatywa dla D. Grybauskaitė, która w wyborach w 2009 roku była nową, nieznaną kandydatką, silnym liderem, lecz obecnie w wielu wzbudza uczucie rozczarowania, wymieniani są Z. Balčytis i A. Paulauskas. Mimo opinii obserwatorów politycznych i ekspertów, którzy w drugiej turze widzą pojedynkę D. Grybauskaitė i Z. Balčytisa, J. Novagrockiene nie odrzuca możliwości, że może dojść do niespodzianki, która wiąże się z pomyślnym wystąpieniem W. Tomaszewskiego.

„Po prostu sędzę, że będzie druga tura wyborów i wcale nie wiadomo, kto będzie drugim kandydatem, który zawałczy z D. Grybauskaitė. W pewnym sensie niespodzianką byłby fakt, gdyby drugim kandydatem został W. Tomaszewski, a nie Z. Balčytis” - twierdzi politolog.

W opinii niektórych komentatorów politycznych, można oczekiwać, że na W. Tomaszewskiego będzie głosowała także część wyborców narodowości litewskiej, którzy cenią uczciwość W. Tomaszewskiego i to, że kieruje się on wartościami chrześcijańskimi.

Spółka badania rynku i opinii publicznej „Baltijos tyrimai” wykonała w dniach 21-31 marca na zamówienie agencji informacyjnej ELTA badanie opinii publicznej, z którego wynika, że 19 proc. respondentów nie ma zdania, na kogo będzie głosować albo odpowiedziało, że nie zamierza brać udziału w wyborach prezydenckich.

W ocenie eksperta politycznego Laurasa Bielinisa, druga tura w tych wyborach prezydenckich jest bardzo prawdopodobna, gdyż D. Grybauskaitė w porównaniu z poprzednimi wyborami nie ma już tak szerokiego poparcia, jakie miała wówczas.

Na podst. inf. [Biura Prasowego AWPL](#)
